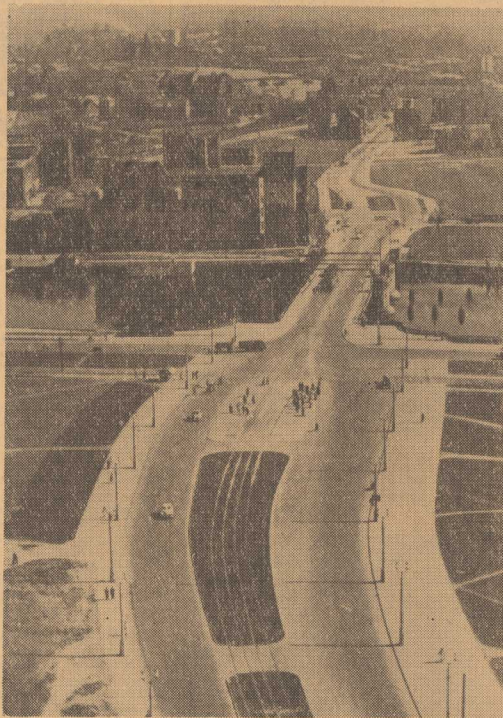


Niebezpieczeństwo inwazji nadal zagraża Francji - czytaj na str. 2

Nasz Szczecin...



- 16 pięter dla Swinoujścia!
- Kaskada-Varieté gotowa na Sylwestra?
- Interclub w Szczecinie!

SKORZYSTALISMY z przelagającej się od lat odbudowy starego EDZ. Szczecin, jako pierwsze miasto w Polsce, otrzyma lokal rozrywkowy, w którym występować będzie zespół rozrywkowy typu „varieté”.

Znów francuski fajerwerk atomowy na Saharze

PARYŻ PAP — W dniu dzisiejszym, o godz. 6 rano na poligonie Regane na Saharze Francja dokonała nowej eksplozji nuklearnej. Bomba atomowa umieszczona została na szczycie wieży.

Była to czwarta z kolei doświadczalna eksplozja atomowa dokonana przez Francję. Oficjalny komunikat dodaje, że eksplodowana dzisiaj bomba atomowa była bombą o małej sile wybuchu.

Już w najbliższych dniach **KURIER SZCZECIŃSKI** zamieszczać będzie

Informator handlu i usług

Zapraszamy przedsiębiorstwa by zarezerowały sobie stałe miejsce w tym przewodniku

Zgłoszenia tel. 34-444.

...coraz gospodarniejszy, coraz piękniejszy. A 16 lat temu? Czytaj na str. 3... 26-ego września plectha ueszła do Szczecina. Na str. 6 — „Nasz Szczecin — 1961”.

Apel ZSRR i W. Brytanii o przerwanie ognia w Laosie

12 maja konferencja „czternastu”

JAK OBSZERNIE INFORMUJE dzisiejsza prasa poranna ZSRR i W. Brytanii wystąpiły za wspólnym apelem o zaprzestanie ognia w Laosie.

Termin zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu wyznaczono na 12 maja w Genewie. Jak podaje Agencja Associated Press, Związek Radziecki i Wielka Brytania zaprosiły Stany Zjednoczone do wzięcia udziału w konferen-

W GODZINACH PRZEDPOŁUDNIO-WYCH 24 bm przewodniczący partyjno-rządowej delegacji RRL Gheorghe Gheorghiu i sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczący Rady Państwa RRL, oraz członkowie delegacji: Ion Gheorghe MAURER — członek Biura Politycznego KC RPR,

przez Rady Ministrów RRL: Alexandru BIRLADEANU — członek KC RPR, wiceprezes Rady Ministrów RRL; Gheorghe Gaston MARESCU, członek KC RPR, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania RRL; Aurel MALNASAN — wiceminister spraw zagranicznych RRL, oraz prof. Dumitriu PRAPORGESCU — ambasador pełnomocny i nadzwyczajny RRL w Polsce, złożył wizytę i sekretarzowi KC PZPR Władysławowi GOMULCE, przewodniczącemu Rady Państwa PRL Aleksandrowi ZAWADZKIEMU i prezesowi Rady Ministrów PRL Józefowi CYRANKIEWICZOWI.

NASTĘPNIE goście rumuńscy zwiedzili Warszawę, a w godzinach wieczornych wzięli udział w przyjęciu wydanym z okazji pobytu rumuńskiej delegacji w Polsce. Wł. Gomułka i G. Dej wymienili toasty.

Z ostatniej chwili

Pletwonurkowie w podziemnym labiryncie Goeringa!

— str. 2 —



E 152/61 Egz. 360w. Regionalny 11.4/61

WYD. A B NAKŁAD: 44.502 EGZ. CENA 60 GR

KURIER szczeciński

ROK XVII Wtorek, 25.IV.61 r. Nr 97 (5210)



Georghiu Dej

Goście z Bukaresztu — nad Odrą

Partyjno-rządową delegację Rumuńskiej Republiki Ludowej powitamy jutro w Szczecinie

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY wczoraj przybyła do Polski partyjno-rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej Georghiu DEJEM na cze-

loko godz. 8.30 spodziewany jest przyjazd delegacji. Trasa przejazdu rumuńskich gości przez miasto wiedzie ulicami: Dworcowa, Niepodległości, Jaromira, Małopolską i Wałami Chrobrego.

W programie pobytu delegacji partyjno-rządowej RRL w Szczecinie przewidziano: zwiedzanie portu i stoczni, spotkanie z aktywem stocznicy, oraz zwiedzanie miasteczka.

Ślubuję pracować dla dobra narodu..."

UROCZYSTA SESJA

nowo wybranej Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie

Henryk Żukowski — przewodniczącym Prezydium MRN

WCZORAJ w odświętnej przystrojonej sali Państwowej Filharmonii odbyła się inauguracyjna sesja Miejskiej Rady Narodowej.



O godz. 10.15 na trybunie wstąpił radny Z. MITKIEWICZ, który w imieniu ustępującego Prezydium MRN, w imieniu mieszkańców Szczecina i w swoim własnym wita nowych radnych i przybyłych na uroczystość obrady: przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, posła prof. dr S. ZAJACZKA, I sekretarza KM PZPR — A. GRABSKIEGO oraz przewodniczącego Prezydium WRN Włodzimierza MIGNONIA.

Następnie podniosły moment ślubowania. Treść roty odczytuje radna J. SZCZERSKA. Wśród głębokiej ciszy padają słowa:

„Ślubuję uroczyste jako radny — pracować dla dobra narodu polskiego”

Nowy przewodniczącym Prezydium MRN Henryk ŻUKOWSKI dziękując za wybór powiedział: „PROGRAM WYBORCZY WCIELAC BĘDZIEMY W ŻYCIU SERCEM KOMUNISTÓW”.

NOWE PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. Od lewej strony: Jerzy Poradowski, Andrzej Celian, Henryk Żukowski, Zdzisław Mikiewicz, Eugeniusz Gałka, Henryk Bieniasz i Ryszard Błaszczak.

ZDZIENNIKOWY PORANNIK

DZISIEJSZA PRASA PO RANNA zamieszcza relację z pierwszego dnia obrad zjazdu delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Na zjazd, w którym uczestniczy kilkadziesiąt delegatów wyszłych z wojewódzkich oddziałów stowarzyszenia, przybyli sekretarz KC PZPR - Witold JAROSIŃSKI, minister kultury i sztuki - Tadeusz GALIŃSKI, sekretarz NK ZSL - Leon JANCZAK, wiceprzewodniczący CK SD Włodzisław LECHOWICZ, kierownik Biura Prasowego KC PZPR - Artur STARWICZ oraz przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia - Leon ONICHIMOWSKI.

Obradom przewodniczył prezes oddziału warszawskiego SDP - A. KARACZEWSKI. Materiały sprawozdawcze zostały odczytane kom zjazdu doręczono wczoraj. Najbardziej interesujących w swoim wystąpieniu przewodniczący Prezydium ZG SDP - red. M. F. RAKOWSKI, akcentując zasadnicze sprawy działalności stowarzyszenia i prezydium zarządu głównego.

Następne przemówienie poświęcone roli i zadaniom prasy polskiej w obecnym okresie wygłosił sekretarz KC PZPR - W. JAROSIŃSKI. Obrady trwały.

Pierwszy rekonesans

w głąb labiryntu Goeringa

Kto wysadził pancerną bramę? Jak był los czterech nurków?

Korespondent „Kuriera” na tropie nowych rewelacji

(Wł.) Ostatnią relację z miasta bunkrów w Lasach Spalskich zakończyliśmy, zapowiadając próby odpompowania wody z podziemnych tuneli. Okazuje się jednak, że zanim zapadły w tej sprawie ostateczne decyzje Łódźki Kłuby Pięciu nurków przedsięwzięli jeszcze jedną próbę dotarcia do zalanych wód podziemi.

W NIEDZIELĘ 23 bm. o godz. 14 ekipa łódzkiej piętrowonurkowej zeszła do zalanej wody sztolni w bliźniaczej sztolni, znajdującym się o 70-80 m od głównego obiektu ziemnego, ogromnej żelbetonowej hali kolejowej (380 m długości).

STOLNIA stanowi początek podziemnego tunelu biegnącego w kierunku hali II bunkra. Po przejściu kilkunastu metrów piętrowonurkowie natrafili na ścianę bocznej korytarza biegnącej równoległo do głównego tunelu. Tunel opisał coraz bardziej nieregularnie, a do pancernego stropu, piętrowonurkowie zniknęli pod ziemią. Zwrócenie uwagi na to, że tunel trwał nie wyjątkowo długo. Wśród zróżnicowanych przed bunkrami i wewnątrz między innymi, wycieczkowiczów i przypadkowych przechodniów, widać było zderzenie zderzeniowe.

KTO WYSADZIŁ PODZIEMNĄ BRAMĘ?

NIKTORZY KIEROWCY przedmiotem przeczucia swoje nuta poza rejon bunkrów. Po godzinie męczącego oczekiwania pierwszy z piętrowonurków wychodził z mocnej części tunelu. Dotarł on do końca tunelu t. zn. do miejsca, gdzie według poprzedniej relacji winna znajdować się pancerna brama. Brama, która nie była, jej miejsce przetrząsł się zwał strącaszkanego jakiegoś potworzywego wybuchem betonowego zwał. Tu kończył się tunel. Wśród splątanych kabli i rur, odciętych ze ścian tunelu piętrowonurkowie wymalowali niewielki otwór bieżący wprost pod ziemię. W otworze tym, na ok. 15 m, tuż przy otworze tak zatraszkanym strącaszkanym betonem, że utrudniał wstęp. Jeszcze jedna próba doprowadziła ostatnią próbę dotarcia do podziemia. Spowodował wybuch, który rozszedł żelbetonową ścianę i rozwarował pancerną bramę? Dokąd prowadziła stolnia odkryta na końcu tunelu?

Niebezpieczeństwo Inwazji istnieje nadal

De Gaulle mianował gen. de Gaulle naczelnym dowódcą wojsk lotniczych w Algierii

WYPADZENIA W ALGERII, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie. Znajduje to wyraz nie tylko w alarmującym tonie prasy francuskiej, lecz i w pełnych powag komentarzach dzienników, brytyjskich, amerykańskich i zachodniemieckich. Prasa burzą się wszystkie dzienniki wyrażają równocześnie żelazny, francuski stanowisko równocześnie, nie mówiąc o całej polityce Zachodu i dla NATO. Niemniej wszystkie dzienniki wyrażają równocześnie nadzieję, że uda się jednak odparować inwazję. Jest nadzieja, że uda się jednak odparować inwazję. Jest nadzieja, że uda się jednak odparować inwazję.

DZIŚ W NOCY Paryż w obawie przed inwazją spodziewano, że ultraradzieńscy algierscy, ponownie przybrałby wygląd miasta oblężonego.

Rząd francuski podjął szereg kroków militarnych na celu wykluczenie możliwości dokonania przez rebeliantów desantu w rejonie Paryża, jak również w innych okolicach Francji. DO STOLICY FRANCJI skierowano dalsze jednostki pancerne. Wraz z oddziałami przybyłymi poprzednio do wieczora zajęły one stanowiska we wszystkich punktach strategicznych Paryża, smaczny rządowy w szczególności Pałac Elizejski, Pałac Malignon, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, siedziba Zgromadzenia Narodowego strażnicy były przez silne oddziały wojska i żandarmerii.

Wzmocnione oddziały żandarmerii i policji patrolowały także przez całą noc ulice Paryża. Na Polach Elizejskich, w ul. Sekwasy, stały rzędy ciężarówkami, powiatami były cztery motocykle, aby w razie potrzeby można było sterować z nich barykady lub przywrócić do jedności siły siły i policji w ewentualnej rejonowej zagrożenia.

PRZEZ CAŁĄ NOC czyniły się w Paryżu, w ul. Monteville, wsiadł pod przeczepie samochodem - na szczęście skłonij się tylko na potuzczenie nóg - po głowie przewiózł chłopca do domu.

W wyniku głosowania przewodniczącym Prezydium zostaje HENRYK BIEGAS, JERZY PORADZKI i RYSZARD BŁASZCZYK.

W wyniku głosowania przewodniczącym Prezydium zostaje HENRYK BIEGAS, JERZY PORADZKI i RYSZARD BŁASZCZYK.

W wyniku głosowania przewodniczącym Prezydium zostaje HENRYK BIEGAS, JERZY PORADZKI i RYSZARD BŁASZCZYK.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Rząd francuski podjął szereg kroków militarnych na celu wykluczenie możliwości dokonania przez rebeliantów desantu w rejonie Paryża.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Wypadek w Algierii, oraz ich dramatyczne konsekwencje we Francji wywołały poronujące wrażenie na Zachodzie.

Uroczysta sesja MRN



Radna JANINA SZCZERSKA odczytuje rote ślubowania. Obok niej na fotodysce radna TERESA MALUKIEWICZ.

Uroczysta sesja MRN rozpoczęła się w Zamku w Warszawie. Wzięli udział radni z całego kraju. W programie uroczystości wzięli udział radni z całego kraju.

Zadwołona

LONDYN. Niesłyszalnie zdołżenie ukradki Vivien LEIGH pamiętnik, paszport, biżuteria i pieniądze. Kradzież dokonano w pobliżu w którym znakomita artystka apala. Składając zeznania w policji stwierdziła ona z zadwołeniem: „dobrze, że spałam, w przeciwnym razie byłabym pewnie zamordowana”.

NA ANTENACH światła

PODPISANIE PROTOKOŁU O WYMIANIE HANDLOWEJ POLSKO-MAROKAŃSKIEJ

WARSZAWA PAP. W dniach od 17 do 24 kwietnia br. przebywała w Polsce rządowa delegacja marokańska. W wyniku rozmów, które przebiegały w serdecznej atmosferze, podpisany został protokół ustalający zakres i warunki wymiany handlowej polsko-marokańskiej na rok 1961.

Zgodnie z ustaleniami protokołu, Polska importować będzie z Maroka fosforyty, hawelne długowłókniste, trawę morską, korek, koncentraty cynku, rude żelazna, owoce cytrusowe, konserwy rybne i inne towary.

Eksport z Polski do Maroka obejmie maszyny i różne urządzenia elektryczne i mechaniczne, tkaniny bawełniane i ze sztucznej włókna, węgiel, chemikalia, hardware, szkło okienne, porcelanę, radioodbiorniki, pralki, sprzęt medyczny, ziemniaki jadalne i sałatki, oraz inne towary przemysłowe i rolno-spożywcze.

PRZEDWYBORCZY ZJAZD CDU

BONN PAP. Z udziałem 335 delegatów, około 800 zaproszonych gości rozpoczął się w Kolonii X zjazd rządzącej partii NRF - CDU, który ma stanowić oficjalne rozpoczęcie kampanii wyborczej do Bundestagu. Otwarcia zjazdu dokonał ADENAUER.

Pierwszy dzień obrad nie był ciekawy, choć przemówienia wygłosił zarówno minister obrony STRAUSS, jak i przewodniczący Bundestagu, GERSTENMAIER.

Gerstenmaier wypowiedział się przeciwko prowadzeniu przez NRF „polityki wielkomocarstwowej”. Jednocześnie jednak wystąpił z rewizjonistycznym hasłem przywrócenia granic z 1937 roku.

W Zamku uroczysta sesja WRN

PIERWSZA sesja nowego wybranego Wojewódzkiej Rady Narodowej odbędzie się dziś 25 bm. w sali Zamku Książąt Szczęśliwych. Początek obrad o godz. 12. Porządek dzienny sesji obejmie m. in. referat o kolonizacji, wybory Prezydium WRN i powołanie stałych komisji.

Ponadto powołane będą komisje specjalne, które opracują regulamin i porządek pracy Wojewódzkiej Rady Narodowej na rok bieżący. (b)

DEKORUJEMY MIASTO!

PREZYDIUM MRN zwraca się z apelem do mieszkańców Szczecina, aby na dzień 26 bm. dzień 16 rocznicy wyzwolenia miasta przybrało on odświętny wygląd.

Przystrójmy flagami narodowymi frontony domów, okna i balkony - głosi apel Prez. MRN. Pomocy w dekoracji udzieli administracja domów i komitety blokowe. Ulice i place udekorowane zostaną przez przedsiębiorstwa i instytucje.

NA POZCZĄTKU MAJA KONFERENCJA „NA SZCZECIE” PANSTW AFRYKAŃSKICH

LONDYN PAP. 8 maja rozpoczyna się w Monrovi (Liberia) obrady pierwszej konferencji „na szczecie” krajów afrykańskich z udziałem szefów państw. Akces zgłosiło już 20 państw. Ogólną liczbę 27 niezależnych krajów Afryki. Organizatorami konferencji są Liberia, Republika Kamerunu, Gwinea, Węgry i Kości Słoniowej, Mali, Nigeria i Togo.

Jednym z głównych celów konferencji jest uzgodnienie lub przybliżenie poglądów głównych na temat sytuacji politycznej w Kongu, niepodległości Mauritania, oraz uznania rządu Chui Ludowych.

W wyniku głosowania przewodniczącym Prezydium zostaje HENRYK BIEGAS, JERZY PORADZKI i RYSZARD BŁASZCZYK.

Historyczny dzień Szczecina

„...26 wieczorem piechota weszła do Szczecina”

ZŁOŻONY na czworo karteluszek — taki jakieś czepak — nosimy po kieszeniach — żółki już ze starości. Nic dziwnego. Znajdujące się po jednej jego stronie upamiętnienie nosi datę 19.1.1946 r.

Nas interesuje jednak druga strona — zapisana najwyraźniejszym ołówkiem przez prof. P. Zarembe. Zanotowane tu daty, słowa i skróty układają się w następującą treść.

— 15 — 194 zajęty międzyrzecze i lewy brzeg wschod. Odry. — Boje z osadą międzyrzecza — 20.4 rano forsowanie Odry... na b. szerokim froncie — nie oczekiwano gdyż był przyp. do innego kierunku na połud. od miasta — 9.05 przeprawa już dokonana — o 12-tej zmiana rezerwy. 24-go rozszerzona przycz. most. 25 — gen. Batow Schmelenthin zajęł wczelny lenthin zajęł wczelny czołgi po moście 60 ton. Czołgi 7-34 wiece. 25-go weszły do Krzekow — 26-go na poł. od Szczecina Pommerensdorf — Oberwieck. 26-go wieczorem piechota weszła do Szczecina”.

Zaraz, zaraz Schmelenthin to niemiecka nazwa dzisiejszego Krzekowa — to Krzekow, Pommerensdorf — to Pomorany, a Oberwieck to część miasta od Tamy Pomorzanki ku Dworcowi Głównemu ul. Krzyżowicki. A gen. Batow? Historia ostatniej wojny od notowała go jako jednego z dowódców II Frontu Białoruskiego. Teraz już chyba jestestwo drodzy Czytelnicy „w domu”.

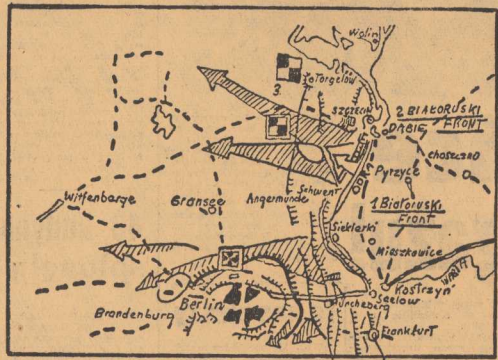
Zachowana z płetyzmem karteczka z przelazem fakty sprzed lat 16, zamontowane w telegraficznym skrócie na podstawie relacji, któregoś z uczestników zdobycia Szczecina.

Dotychczasowe opracowania historii wywołania miast nadbałtyckich — w szczególności do Kołobrzegu, Gdyni, Gdańska — po macoszce

Dąbie - to był początek

Bdaj o Szczecin rozpoczął się natarciem na Dąbie. Jeden z ostatnich przetrwał Niemiec na prawym brzegu Odry. Jego znaczenie strategiczne polegało nie tylko na tym, że bronił Szczecina, ale że uderzył na południe celem przejęcia radzieckiego natarcia w kierunku Berlina. Wprawdzie w tym pod Stargardem z takiego przedsięwzięcia wzięty przystawie nie, ale dopóki się miało chociaż Dąbie, można było planować powrót. Oparty o luty Odry i zastawiony od czoła masowym puszczą Bukowej pas obrony hitlerowskiej rozciągał się od Gröfina na północ, aż po Dąbie na północ, czyli na odcinek prawie 30 km. Głównie obrony hitlerowskiej wyrażała się sila 1000 dywizji na 5-7 kilometrów odcinek frontu. 50-75 dział i moździerzy. Zmierzonych było na jednym kilometrze pozycji.

Naczelne Dowództwo Radzieckie postanowiło jak najszybciej zlikwidować, wiążący prawie skrzydło I Frontu Białoruskiego, przyczółek pod Dąbiem. We wtorek 14 marca 1945 r. huraganowy ogień artylerii radzieckiej obwieścił roz-



STRZAŁKI wskazują kierunek natarcia, które przyniosły Szczecinowi wyzwolenie.

mu potraktowały nasz Szczecin. Być może, że stało się tak dlatego, że sprawa jego opanowania była li tylko konsekwencją na szeroką skalę zakrojonych operacji wojennych. Jedną z nich była operacja nazwana przez historięgrafię — „Wschodni Pomorska” (10 lutego do 31 marca 1945 r.), a druga nazywała się „berlińska” (16 kwietnia do 8 maja 1945 r.). Szczecin rzucony między te dwa plany strategiczne, czekał na swój wielki los.

tylko ostatnie oddziały SS, wśród których sporo było Ukraińców, wiasowów, degrafistów, Łożyszy. Ostatni li oni hitlerowski oddział na Szczecin, a jednocześnie wylądowali deszczowo z Wehrmachtu, wiasła ich na mostach odrzańskich. Fanatyzm SS-owski nie tu nie mógł już pomóc. Tote ostatki tych najemnych formacji opuściły Dąbie 23 marca 1945 r. Podobno wygładzało to:

„O świcie kilka czołgów urotowało sobie drogę przez jeziorko przez wielki żelazny most, mający rzędy sztywnych wieśców z wysuwionymi fioletowymi językami. Zaledwie przejechał ostatni czołg, oddziały Wajfen-SS wysadziły most w powietrze. Wład było jak najpieru rydogała, potem rozwarł się w kawałki i zanurzył w fa le Odry. Na jego zachodnim końcu kilka zielonkawych wieśców, których wybuch nie dosięgnął, dyndało jeszcze na wieżach. Na przeciwko ległym brzegu ukazywały się grupy radzieckich strzelców z pepesami w garści.”

Obrona Dąbia pochłonięła 40.000 żołnierzy niemieckich zabitych, rannych i jeńców. Wobec zgodzie z rozkazem Führera i Naczelnego Dowództwa gineł, na miejsce 12.000 innych poszło do niewoli. Zlikwidowanych zostało prawie 6 dywizji niemieckich. Armia Radziecka zdobyła 120 czołgów i dział zmechanizowanych, 200 dział różnego kalibru, 154 moździerze i wiele innej broni oraz sprzętu wojakowego.

pozostali mężczyźni zostali zmobilizowani. Nazywano ich mężczyźni, ale byli to żołnierze, se szczeciniaki, albo może podstąpiłsiłi panowie ze sklerozą i reumatyzmem.

Dowództwo hitlerowskie zdążyło do ucieczki międzyrzecza. Wszystkie mosty zostały wywołane w powietrze. Ponieważ wiosenne roztopy czyniły niedostępnym odcinek międzyrzecza, od mostu na autostradzie i ujęcia Odry wschodniej, oraz zachodniej do wód portowych Jeziora Dąbskiego, trzeba było nieprzebrnymi trudami te obszary od mostu na autostradzie w kierunku na W duchowie. Między betonowymi filarami zniszczonych mostów na autostradzie zatopiono wiec barki odrzańskie zalane cementem, a wśród nich cmentem zapalonym cementem atak „Rosemarie”.

W samym mieście na ulicach prowadzących do centrum zbudowano silne zapory przeciwcołgowe, w murowanych czy betonowych ogrodzeniach wykładli i wykopano rowy, gdzie miał czołgów trwać „pancerny” urobek „panzerstrazy”. Prawie we wszystkich większych zbudowano polowe schroniska amunicyjnie. Ważniejsze obiekty oraz składowiska amunicyjnie, wiodąc nich i żywnościowe przygotowane go

niezbędnych fachowców zorganizowano wspólnie wyzwieleni Urzędy albo ewakuowano, albo zmniejszono do najniezbędniejszych potrzeb. Ruch tramwajowy w drugiej połowie marca ustąpił zupełnie. Wszyscy

wysiedzenia albo spalenia, gdyż trzeba się było wycofać. Podobno część wkr. Ku Kasprowicza i Jazna Błonia przygotowywano jako pole startowe do samolotów.

Pan Gauleiter Schwede Coburg potrazał szaleńką i zapewniał Fih-rera o wierności Szczecina.

Wojenni polscy

W pierwszych dniach kwietnia 1945 r. rozpoczęła się tasowanie kart do ostatniej gry, której stawką jest Berlin. Wojska I Frontu Białoruskiego i Armia Wojska Polskiego przemieszczała się z Zalewu i Doi na Odry pod Kostrzyn, skąd pójdzie pierwsze uderzenie. Wojska II Frontu Białoruskiego, z Gdyni (28-30 marca) przegrupowały się na linię nadbrzeżną Zalewu Szczecińskiego i Odry zajmując pozycje w i zmniejszono do najniezbędniejszych potrzeb. Ruch tramwajowy w drugiej połowie marca ustąpił zupełnie. Wszyscy

W „operacji berlińskiej” uderzenia nastąpił kolejno. Marszałek Żukow zaczął 16 kwietnia a godzinie 6.35 — uderzył za Nysę i Front Ukraiński. Marszałek Rokossowski miał się oczyścić międzyzdroz wyciąć na Pomorz. Zaodrzańskie i Meikemburgie zabezpieczając w ten sposób wojska Marszałka Żukowa, oszczędzając Berlin od północy.

Na mapie sztabowej de-cydują się teraz losy Szczecina. Wojska II Frontu Białoruskiego nie mają międzyzdroz nie jest fraska. Główny ciężar epa wzięcia Szczecina spadł na wojska inżynierskie — one to przygotowały na każdy pułk o namiępi po 120 jednostek pływających o nośności nawet do 5 ton.

Próby wykurzenia hitlerowców z międzyzrecza zaczęły się od 15 kwietnia, godzinie 12. Dzieciaki dosłownie brodząc w wodzie, powoli krok za krokiem zdobywa pędzą po pędzi tego zamokłego terenu.

Akcja nabiera rozmachu 18-50 kwietnia a w następnym dniu uchwyciono przyczółek na lewym brzegu Odry. Dzień 20 kwietnia jest decydujący. Przez obł. Odry przechodzą coraz to nowe oddziały. Saperzy sbudowa i przeprowadzili już powstanie mostu przez rzekę. Przechodzą na lewym brzegu powiększa się

W grzechach zagrzebały się tylko grupy terytorystyczne-dywizyjne, które później dadzą znać o sobie. Miasto było puste i wymarłe... Wjeżdżając w jego mury w parę dni później pierwszy przedstawiciel rządu Polskiej Rzeczypospolitej prof. P. Zaremba, takie odniósł wrażenie.

Przychylnie miastu losy chciały jednak inaczej.

Między dwoma rzekami

W godzinę na godzinę, hitlerowcy nie wytrzymały — kontratak walił się od oddziałów SS, którzy się wylbicem ich do mostu. Pomieść tego punktu w okolicy Gartzu również z pełnym powodzeniem odbyło się forsowanie Odry. Na zachodnim brzegu Odry tworzyli się powódzora to większe wiamianie, a tam który wiał się w hitlerowski wojska.

Szczecin — wolny!

Walki o poszerzenie wiamiana na lewym brzegu trwały od 20 do 24 kwietnia. Ostatecznie 25 kwietnia radziecki pancerny taran wchodził na czołmaga do akcji. Zostaje opanowany teren

W walce walczy do godziny 1800 noc. Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja. Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Wojenni polscy

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Szczecin — wolny!

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Wojenni polscy

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Szczecin zdobyty!

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Wojenni polscy

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Szczecin — wolny!

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Wojenni polscy

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Szczecin zdobyty!

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Władze i sztabowe straszą, że 28 kwietnia przed północą w mieście stanie się niebezpieczna sytuacja.

Na rzwych wieśców wisiały tablice z napisem: „Tak umierała ci, co zdradziła Führera i Vaterland”.

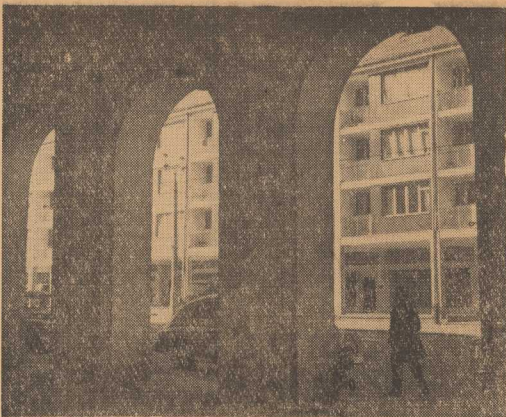
K. GOLCZEWSKI



Stocznia. Niedgdy ruiny, sterty pogiętego żelastwa, zdruzgotane mechanizmy. Dziś — duma nie tylko Szczecina, ale całego kraju. Stalki szturmem zdobywające zagraniczne rynki, nowoczesne maszyny, wspaniała kadra robotników i inżynierów. Dźwigi stoczniove widac z całego miasta. Ich sieć będzie nadal rosła...



Już nie zgliczta, już nawet nie mozolny truć układania rzędów cegieł, lecz nowoczesne wielokoplytowe budownictwo. „Szczecińskie Zaglebie Budowlane” — to nie frazes, lecz rzeczywistosc. Na zdjeciu: nowy budynek na Starowce, która już niebawem stanie się najpiękniejszym osiedlem mieszkaniowym Szczecina.



Właśnie: najpiękniejszym! Oto fragment ulWielkiej widziany spod arkad budynku spółdzielczosci pracy. A przecież jeszcze przed rokiem kopano tam fundamenty...

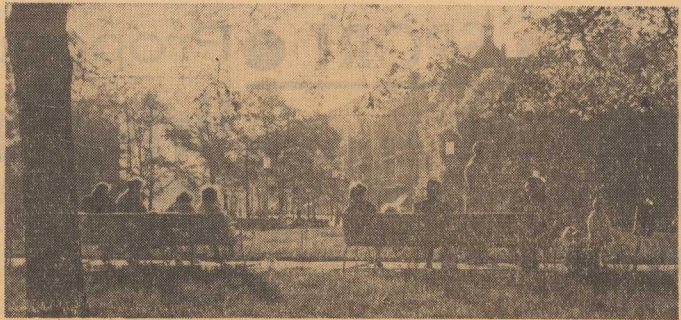


Gola! Strzelił gola! Kto wygra: Arkonia czy Pogon? Wielka gra, wielki problem. Lecz widzowie licznie zgromadzeni na trybunach nie mieli pojecia o tym, że siedzą na terenie zamianowanym. Te bomby pod stadionem pozostawily wycofujace się oddzialy niemieckie.

Nigdy więcej bomb i pocisków! W pokoju odbudowujemy nasze piękne miasto, bedziemy czynili wszystko, aby ten pokój utrzymać!



tekst: PEYOTL
Zdjęcia: ST. CIESLAK



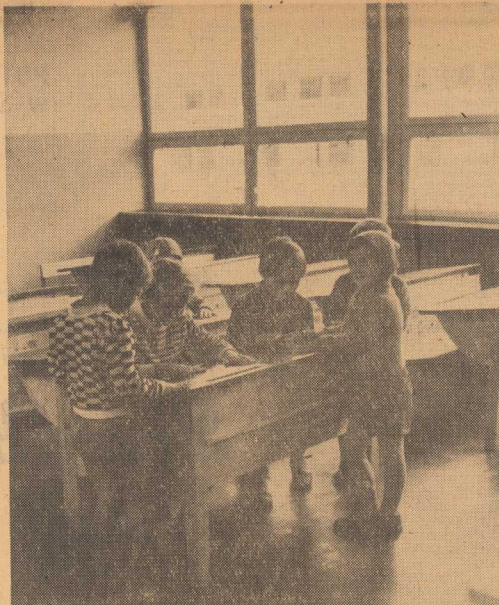
Wiosna roku 1961. Na placu Grunwaldzkim chwila wypoczynku po pracy. To obraz naszych marzeń sprzed 16 laty, to wynik naszej wspólnej pracy — dziś.

NASZ SZCZECIN

1961



Szczecin — największym portem Bałtyku. Odra — kapitalna magistrala tranzytowa i to nie tylko dla Polski, lecz dla innych krajów obozu postępu i socjalizmu. Zdjecie przedstawia nasza jednostkę „Rosomak” zacumowaną opodal Waiów Chrobrego. Jakże często widzimy w tym miejscu statki zagranicznych bander.



Te dzieci urodzily się w nowym Szczecinie — nie maja trosk i zmartwień, dla nich buduje się nowe szkoły i przedszkola, właśnie dla nich buduje się — nowy Szczecin. One — te nasze dzieci — ze zdumieniem sluchac będą kiedyś opowiadania o trudzie wlozonym przez starsze pokolenie w odnowe miasta.



Uśmiech pod napisem „drużba”. Drużba — to znaczy przyjaźń. Dzięki przyjaźni i pomocy ze strony Związku Radzieckiego, którego walczyli przed laty swoja krew za polski Szczecin, sluchamy dziś beztraskich piosenek w wykonaniu tego — i innych — dziecięcych zespólów.

WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie, REDAKCJA I ADMINISTRACJA: szczecin, pl. Bohu Paw

Strona 5, II str. redakcje Kolegium, TELEFONY: centrala 43-21, sekretaria naczelna 45-41, zastepca naczelna 43-21

(w w. II) sekretarz redakcji 45-41, dani naczelni 43-21, dani techniczni i czepiankami 43-21, dani sportowi 43-71, dani nowosci 43-21, Biuro

Opisano 31-4, redakcja poranna 43-4, 43-21, dalszokopy 43-4, PRENUMERATA: Zamowienia na prenum-

Mag. ... przyjaciu Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie — konto PKO Nr 3-1770-115 oraz

wszystkie Urzedy Powiatowe i Urzedy Szczecińskie zabudowy realizowane